

Plagiatowe doktoraty

Autor tekstu: **Marek Wroński**

Można śmiało założyć, że niewielu samodzielnych pracowników naukowych zna zarys przepisów prawnych, które pozwalają na odebranie stopni naukowych. Przyznanie stopnia naukowego - poczynając od magisterium do tytułu naukowego profesora — to decyzja administracyjna. Odebranie następuje na podstawie kodeksu postępowania administracyjnego (KPA). Artykuł 145 § 1 pkt 1 stanowi, iż jeśli decyzja organu oparta była na fałszywych dowodach, to w okresie do 10 lat od chwili jej wydania (czytaj: przyznania stopnia naukowego) można wnioskować o jej uchylenie (artykuł 146 § 1). Plagiat to przedstawienie czyjegoś tekstu jako własnej pracy, co, według jednego z orzeczeń Naczelnego Sądu Administracyjnego, jest tożsame z fałszywym dowodem.

W praktyce oznacza to, że jeśli po kilku latach okaże się, iż w pracy doktorskiej, habilitacyjnej czy też książce „profesorskiej” są znaczne zapożyczenia (plagiat), to dziekan wydziału lub dyrektor instytutu, w którym przyznano stopień naukowy, ma obowiązek wystąpić do Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych o zgodę na wznowienie postępowania. Jest jeden „haczyk”. Podanie takie musi wpłynąć w terminie jednego miesiąca od dnia, w którym strona dowiedziała się o okoliczności stanowiącej podstawę do wznowienia postępowania (art. 148 KPA). Praktycznie oznacza to okres 4 tygodni od dnia, w którym specjalna komisja (bądź ekspert), powołana po otrzymaniu informacji o plagiacie, przedstawiła swoje ustalenia radzie wydziału lub radzie naukowej instytutu, który nadał stopień. Po otrzymaniu wniosku wraz z załącznikami Centralna Komisja wydaje postanowienie o wznowieniu postępowania np. przewodu doktorskiego. Powołuje się wtedy nowych recenzentów, którzy, wiedząc już o zakresie plagiatu, jeszcze raz oceniają pracę doktorską, która później idzie pod głosowanie rady wydziału lub rady naukowej instytutu.

Takim trybem po wojnie odebrano dotychczas dwa doktoraty. Jesienią 1995 r. Wydział Filologii Uniwersytetu Jagiellońskiego odebrał stopień doktorski Jackowi Illgowi, literaturoznawcy, z powodu plagiatu w jego pracy doktorskiej *W kręgu powieści Milana Kundery*, obronionej w 1991 roku.

Drugim „pechowcem” został Jerzy Jankowski, ówczesny poseł SLD i przewodniczący Centralnej Rady Spółdzielczości Mieszkaniowej. Wydział Gospodarki Narodowej Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu odebrał mu w 2000 r. doktorat za splagiatowaną pracę z 1998 *Wpływ transformacji systemowo-ustrojowej na ekonomiczno-społeczne przekształcenia w spółdzielczości (ze szczególnym uwzględnieniem spółdzielczości mieszkaniowej)* (promotor: dr hab. Marian Brodziński).

Jest duże prawdopodobieństwo, że w tym roku następną osobą, której cofnięty zostanie stopień doktorski, będzie dr Katarzyna Weiss, adiunkt Instytutu Historii Uniwersytetu Gdańskiego. Wydała ona w 2001 roku, w Wydawnictwie Adam Marszałek, książkę *„Swoi” i „obcy” w Wolnym Mieście Gdańsku 1920-1939*. Jest to jej doktorat, obroniony w 2000 roku (promotor: prof. Marian Mroczko, recenzenci: prof. Roman Wapiński i prof. Maria Wanatowicz). Praca doktorska otrzymała nagrodę rektora UG, zaś wydaną książkę wyróżniono nagrodą KLIO, przyznaną przez jury wybitnych historyków pod przewodnictwem prof. Tomasza Szaroty.

Jesienią 2002 r. prof. Marek Andrzejewski, który powrócił z długiego pobytu naukowego za granicą (pracuje w tym samym Zakładzie, gdzie dr Weiss), zapoznał się z książką i z miejsca zorientował się, że nagrodzone „dzieło” zawiera liczne zapożyczenia z prac innych autorów, zarówno materiału archiwalnego, jak i faktograficznego. Zarzucił i był w stanie udowodnić, że w licznych archiwach, na które autorka się powoływała, w ogóle się nie pojawiła. Powołana z końcem grudnia 2002 r. 5-osobowa Komisja Specjalna Instytutu Historii UG, pod przewodnictwem prof. Błażeja Śliwińskiego, 21 lutego 2003 potwierdziła te zarzuty.

Co więcej, dr Henryk Stępiak, emerytowany pracownik Biblioteki PAN w Gdańsku, dodatkowo zarzucił dr Weiss, iż z wydanej w 1991 r. jego książki *Ludność polska Wolnego Miasta Gdańska* „odpisała 86 stron z przypisami”. Tych zarzutów dotąd nikt w Instytucie Historii oficjalnie nie potwierdził. Podobno do Komisji Specjalnej wpłynęły „zbyt późno” aby się nimi zająć...

Na posiedzeniu Rady Naukowej Instytutu Historii 21 lutego 2003 r. uchwalono

skierowanie sprawy dr Katarzyny Weiss do rektora, prof. Andrzeja Ceynowy, z prośbą o zawieszenie jej w prawach pracownika naukowo-dydaktycznego i wszczęcie postępowania dyscyplinarnego. 3 marca rektor zawiesił dr Weiss i wszczął postępowanie wyjaśniające. Jednak nikomu nie przyszło do głowy — zarówno Radzie Naukowej Instytutu Historii UG (jest tam 21 samodzielnych pracowników naukowych), jak i promotorowi, prof. Marianowi Mrocze, nie mówiąc o recenzencie — że jak nierzetelna jest książka, będąca kopią pracy doktorskiej, tak i nierzetelny jest doktorat. A jak jest nierzetelny to trzeba go odebrać.

Co więcej, podjęcia takich kroków w rozmowie ze mną w dniu 6 marca br. [2003] wręcz odmówiono! twierdząc, że należy poczekać na orzeczenie komisji dyscyplinarnej (co zapewne nie nastąpi zbyt szybko), mimo że ich poinformowałem, iż wniosek o wznowienie przewodu doktorskiego musi być złożony przed 22 marca br., bo inaczej sprawa się przedawni i odebranie doktoratu będzie niemożliwe.

Można zrozumieć, że promotor i recenzenci nie znali dokładnie tematu i dali się oszukać. Ale „nicnierobienie”, gdy sprawa od kilku miesięcy „wałkuje się” w Instytucie, jest nie do zaakceptowania i obciąża rzetelność osób, które firmowały swoimi nazwiskami przewód doktorski.

Dopiero liczne rozmowy telefoniczne, prowadzone z Nowego Jorku i zapewne fakt, że w jury Nagrody KLIO znajdują się prof. Janusz Tazbir i prof. Henryk Samsonowicz (obaj członkowie Centralnej Komisji ds. Tytułu Naukowego i Stopni Naukowych oraz Komisji Historycznej PAN) spowodowały, że prof. Roman Wapiński, recenzent pracy doktorskiej i przewodniczący Komisji Historycznej PAN, napisał 11 marca 2003 r. list do dyrektora Instytutu Historii UG, prof. Zbigniewa Opackiego, żądając wznowienia przewodu doktorskiego z powodu stwierdzonych nierzetelności. Parę dni później prof. Opacki złożył w Warszawie odpowiednie dokumenty i obecnie sprawa znalazła się w Centralnej Komisji. Z końcem marca Komisja wydała zgodę na wznowienie postępowania. Nie wątpię, że jej decyzja będzie pozytywna.

W ciągu najbliższych paru miesięcy praca doktorska Katarzyny Weiss przejdzie ponowną ocenę. Jeszcze przed wakacjami można się spodziewać ponownego głosowania nad przyznaniem stopnia doktorskiego. O wynikach nie omieszkać poinformować Drogich Czytelników!

Ale jeśli w tak jasnej sprawie gronu wybitnych profesorów Uniwersytetu Gdańskiego trudno było bez nacisku „z zewnątrz” powziąć formalne kroki prowadzące do odebrania doktoratu, to co się dzieje w mniej znanych uczelniach?

[Tekst ukazał się wcześniej w miesięczniku *Forum Akademickie*, nr 4/2003]

Marek Wroński

Doktor medycyny. Lekarz mieszkający w Nowym Jorku. Zajmuje się problemem oszustw naukowych w Polsce i na świecie. Autor będzie wdzięczny każdemu za informacje o konkretnych tego typu przypadkach w środowisku naukowym i akademickim (gwarantowana pełna dyskrecja).

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 21-03-2004)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3325) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3325>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl